

KAZANIE

Z OKOLICZNOŚCI POWROCONTCH

MIESZCZANOM PRAW, SWOBOD Y WOLNOŚCI

W POLSZCZE,

POWIEDZIANE

PRZEZ

X. KAROLA HENRYKA WILHELMA SZMYTA,

w Kościele Warszawskim Dyssydentkim N. A. W.

Dnia pierwszego Maja 1791. Roku.



w W A R S Z A W I E,

Znajduie się u Jana Piotra *Menzla*, w Marywillu Nro: 5

<http://rcin.org.pl>

KAZANIE



MIECISTWO I WOLNOSC

W POLSKIEJ

WOLNOSC

W POLSKIEJ

W POLSKIEJ WOLNOSC

w Warszawie

W Warszawie



WARSZAWA

WARSZAWA

W Warszawie



*Boże! który wszelkie dary
Na nas raczysz lać bez miary,
W swoicy nas trzymając pieczy;
Tyś stworzył te miliony,
Które liczy ród człowieczy;
Twoią łaską zaszczycony.
Niech twe Oycowskie staranie,
Nad nim nigdy nieustanie.*

SZANOWNI Y MILI SŁUCHACZE!

BOGA naszego wychwalać, mówił Król ów *Izraelski*, jest lubą duszy rozkoszą. Takowa chwała jest przyjemna i piękna, a kiedyżeśmy w sercach naszych bardziey prawdy tego wyroku doznali, iak w dniu dzisieyszey uroczystości, którą z tą obchodzimy okazałością? Zapewne, chwała Boska, do któreyeście się dzisiaj radośną niecierpliwością i gorliwą zgromadzili chęcią, nietylko z ust waszych, lecz i z czulego pochodzić będzie serca; a prze-

A 2

to też dzisiejsze zgromadzenie się wasze, nieomylnie Dawcy wszelkiej radości podobać się będzie. Bracia w BOGU mili! iakież to dla nas dzień zaiśniał szczęśliwy! Nie przyśliśmy tu nędzą i uciskiem zasmuceni do PANA, którego Łaska obficie na nas spłynęła, lecz uszczęśliwieni i dobrodzieistwy Jego okryci stawamy tu dzisiaj przed obliczem Jego, otwierając serca nasze nadśłodszym wdzięczności i radości uczuciom. Zacni Kraiu tego Obywatele i mieszkańcy! zgromadza was tu powszechna radość, do nabożney Modlitwy, radość mówię, którą w was wzbudza odzyskanie Praw obywatelskich, które wam za sprawą Naywyższego łosow ludzkich władzcy Zarządciele ulubionego Kraiu naszego, powrócić łaskawie raczyli. Przeto upokorzeni przed tym Naywyższym całego Świata Rządzcą modlmy się rozrzewnionym do Niego sercem:

M O D L I T W A.

NAYWYŻSZA Istoto nieskończoney pełna dobroci! podnosimy dzisiaj do ciebie serca naygłębszą przeniknione wdzięcznością; niechcieyże nią pogardzić. Spłynęło na nas nowe a wielkie błogosławieństwo, z niewyczerpanego Łaski twoiey źródła; o iakże tym dusza nasza rozrzewniona, iż w tym małym niezmiernego Królestwa twego

zakątku, co raz jaśniejsze upatrujemy ślady twej Opatrzności wszystko utrzymującej. Ożywiłeś mądre i czule najlepszego Króla naszego serce, niespracowaną nigdy chęcią udziałania co raz więkzey swych poddanych szczęśliwości, czegośmy teraz naydobroczyńnicyszy odebrali dowod. Tyś dzielne Zarządzielow Kraiu tego uśiłowania ku uskuteczeniu dobra wspólnego skierował, z kąd wkrótce naypomysłniejszy uyrzemy skutki. — Ach Oycze Niebieski! uczuli i poznali to, iż tylko wolność uznać może człowieka, i dla tego nas uczestnikami nayisłotniejszego uczynili szczęścia; przeto napełniły się serca nasze ku Nim ufzanowaniem i miłością, a dusze nasze pałają chęcią okazania Im nieustanney wdzięczności. Im zaś pamiętka ich ludzkości wiekami niezwałona jest szlachetniejsza, im głębsze na umysłach naszych Ich powolność sprawiła wrażenie, tym nieskazitelniejszą, iako w obliczu twoim przyśięgamy, będzie wierność nasza dla Króla i Rzeczypospolitey, i tym prawdziwszą okaże się gorliwość nasza dla dobra Ojczyzny, dla której iuż serca nasze niewygaśną nigdy są zajęte miłością. Patrz, iak gorące czyniemy śluby dla Oycow Ojczyzny szczęśliwość oney rządzących! Wielki Boże! day im uczuć tę rozkosz,



któreży tkliwe Dufze z pięknych i wspaniałych doświadczaiaż czynow. Utrzymuy w Nich tę godność i wielkość umyflu, z iaką się teraz przed naszymi wyobrażaią oczyma, abyśmy my i wnuki nasze zawsze na Nich z ufzanowaniem poglądaiaż, zupełną Im się wzdzięcznością i przywiązaniem oddali. Zachoway o! Królu Królów, iak naydłużey na Tronie tego Wielkiego Miłośnika Ludzkości, aby się lud Polski iak naypoźniey swey szczęśliwości mógł cieżyć sprawcą. Niechay ten Kray, w którymżeśmy dotąd dla siebie pokóy, bezpieczeństwo, obronę i wyżywienie znaydowali, będzie dla nas i na potym swobody i błogostawieństwa przybydkiem. Wyfluchayże nas Oycze Miłosierdzia! a my nieoflygła nigdy gorącością, dobroć twoią wielbić będziemy, iako i przyżłte pokolenia Ciebie Panie za to wychwalać nieprzeftaną. Amen.

Roztrząsamy teraz szczególnieyże dzisieyżego obchodu okoliczności. BOG naywyższy pełen miłości, niechay da uczuć dufzom naszym nayśłodzych dobroci swey skutków.

Text Jzaiasza w Rozdziale 49. w wierfzu 8.

„ Tak mówi Pan: wyfluchałem cię czasu przy-
 „ iemnego, a w dzień zbawienia poratowałem cię i strze-



„ głętem cię, i dałem ciebie na przymierze ludowi, abyś
„ utwierdził Kray. “

Przystosujemy te święte słowa do rozmyślania dobrodzieystw Boskich okazanych teraz Obywatelom Miejskim Kraiu tego, i rozważamy oraz obowiązki, które ztąd dla nich wzajemnie wypływały. Wyobrazę więc powinności Współ-Obywatelów Kraiu tego, za odebrane dzielne wsparcie w tym czasie łaski. Uważamy najpierw dobrodzieystwa, któreśmy w tym dniu szczęśliwym odebrali, a powtóre zaстанowmy się uwagą, nad tym, do czego nas te obowiązują względy doznane.

Oycze litościwy! wszak Ci się radość twych Dzieci podoba, racz więc z upodobaniem na nas przejętych żywą radością swym Oycowskim spojrzeć okiem; pozwol, abyśmy dobrodzieystwa, które na nas łaskawie zlać raczyłeś, nietylko wyśławiali i wielbili, ale i całą na to skłonili baczność, iak onych Chrześciańską roztropnością używać mamy. Spraw więc o Boże, aby to rozmyślanie, serca nasze do umiarkowanej i przystoanej usposobiło radości, i aby nikt z przytomnych z tey niewyszedł świątyni bez uczucia najwyższego pragnienia przyzwoiłych Ci oddania dzięków. Amen.

Mili Bracia w Chrystusie ! Ktoż z was nie czuie, iak szczęśliwey Epoki, iak zbawienego dnia doczekaliśmy się dla Kraiu tego, a ukochanej Ojczyzny naszej: Patrzaliśmy z podziwieniem od lat kilku na ciągłe prace

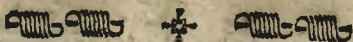


Naylepszego Króla naszego, i Stanow Zgromadzonych po-
deymowane dla podźwignienia Kraiu i zapewnienia wży-
stkim tey szczęśliwey Ziemi mieszkańcom, bezpieczeństwa
i spokoyności. Dzień dzisiejszy w dziejach rodu
człowieczego wiekuiszą ustanowi pamiątkę Ich pieczoło-
witego starania i znoiw o dobro Oycyzny swojej; wi-
dzieliśmy nie bez wzruszonego serca od dosyć dawnego
czasu, że nayznakomitze tego Szlachetnego Narodu Oso-
by, za przykładem mądrego Oycy Oycyzny, nigdy so-
bie użytecznego Kraiu mieszkańca lekce nie ważyli, ani dla
niższego Stanu lub odmienney Religii nikim nie pogardzali.
Jakoż ta Świątynia, w której Naywyższe wielbiemy Bóstwo,
będzie wieko-trwałną oznaką tey szczęśliwości, która z
Ich prawdziwie Chrześciańskiej tollerancyi i mądrego
sposobu myślenia na nas spłynęła. Doświadczaliśmy cią-
gle, iż nam żadney nie czyniono przykrości, owszem
uśilną Rządu było starannością wszelkie ośladzać goryczy,
i do nayżądańszego nas doprowadzać szczęścia. — Jakoż
pomyślnie powodzenie wielu zgromadzenia tego niemyl-
nym tey prawdy jest dowodem, *w iakiey to spokoyno-
ści przy staraniu i poczciwym postępowaniu, chleba w Pol-
szcze pożywać możemy!* Jedne tylko życzenie wasze, szan-
owni Obywatele, było do tych czas niespełnione; to jest,
abyście się do dobra Oycyzny i millionowego stanu wa-
szego ludu w tym Kraiu zamieszkanego, co raz czynniey
przykładać mogli. Przekonanie o wspaniałym i ludo-
lubnym sposobie myślenia Miłościwego Króla naszego, i
Prześwientnych Rzeczypospolitey Stanow, ośmieliło Was
prosić z ufnością, o ten zaszczyt obywatelski; i proźba

wałza

wasza wysłuchana została w tym dniu Łaski, i podźwignęto was w tym czasie zbawienia. Uznano publicznie użyteczność waszą dla Kraju, i przełożono, iak dobrych Obywateli cenić należy; a tak wierność wasza i powolnie okazane posłuszeństwo względnie nadgrodzony zostały. *Dano was za przymierze narodowi*, i poczytano was za członki onego. Już odtąd w poniżeniu, bez obrony i nadgrody zostawać nie będziecie, i iuż wam się naysiękniejsza pokazała Jutrzenka, która wam nayspokojniejszy dzień zwiastuje. Otoż się życzenia wasze pomyslnym uściły sposobem, i iakiekolwiek nieukontentowania wasze; niezwrotnie się skończyły, a iezeli odzyskanie Praw człowieka i swobod obywatela, które w innych Europy stronach nayspokojniejszy sprawiło sceny, w sercach waszych nayspokojniejszy radości wzbudziło uczucia, więc się Nayswiętszą dla was stało powinnością związek nieskazitelney wierności niezerwanie dla ogólnego utrzymywać szczęścia. Tak Bracia Naysmilsi, przybrano was do uczestnictwa prac i starań, dobro Ojczyzny na celu mających: Ten zaszczyt, choć z Praw Towarzystwa wypływający, tylko od tak oświeconego składu, iaki jest Seymu niniejszego, mógł wam być udzielony. Otoż to czas Łaski, otoż to dzień zbawienia, że taki wybor jest na czele wspaniałych, Polaków, i że mądrość sama styrem rządu kieruje.

II. Weźmy teraz na uwagę, iak z dobrodziejstw Nam użyconych korzyść mamy. Tak mówi BOG. Dałem cię za przymierze temu Narodowi, abys Kray podźwignął, i wszystko to uczynił, co tylko do uszczęśliwienia onegoż przy-



łożyć się może. Gdy więc, szanowni Bracia, tak podchle-
 bnym sposobem, do zafzczytów i Swobod Obywatelskich
 przypuszczonemi zostaliście; niech naysciślejszym wa-
 szym będzie obowiązkiem, wszelkie ciężary, dla dobra po-
 wszechnego na was wkładane, z ochotą ponosić. Mogłbym
 tu użyć słów Pawła Świętego; *Mili Bracia, jeżeliście po-
 wołani do wolności, niech tedy ieden drugiemu służy z mi-
 łości.* Galat: 5. W. 13. Niechay nikt odtąd dla swey
 własney tylko pracuie korzyści, i niech się żaden z swego
 osobistego niecierzy szczęścia; bo iuż w tym Kraiu obce-
 mi nie jesteście, staliście się bowiem członkami Rzeczy-
 pospolitey, i współ-towarzyszami tego szanownego Naro-
 du: przeto dobro ogólne obchodzić was powinno, a szczę-
 ście i sława Ojczyzny, mają być celem życzeń i starania
 waszego, i nie was bardziej nad chęć pomnożenia szczęśli-
 wości Narodu zajmować nie powinno. Niechay każdą
 pracę waszą ta myśl osładza, że ią dla tego podeymuie-
 cie kraiu, w którym pożytek, wyżywienie, honor, i obywatel-
 skieznayduiecie swobody, a pot, który wam wycisnie, przy-
 krym bynajmniey wam nie będzie, gdy sobie wspomnicie,
 że go w tym wylewacie społeczeństwie, gdzie pracowitość,
 i przemysł czynny cenić umieją. Podatki, które powsze-
 chne wymagają potrzeby, nie powinny w was żadney
 wzbudzać niechęci, wszakże ie dla tego składacie Kra-
 iu, który iak swą własną Ojczyznę uważać możecie.
 O! Wy cne Potomki Niemców Starożytnych, potwierd-
 cie teraz - sławę szanownych Przodków waszych; ko-
 chali oni ten Kray, który za swoy własny mieli, i odważ-
 nie zań krew swą toczyli; poświęćcież i wy tey nowey Oy-



czynnie siły i życie wasze. A jeżeli czas Imię rodu waszego zatrze; trwać jednak wiekopomnie będzie ta Cnota, którąście w dziedzictwie od waszych otrzymali Oycow, to jest: miłość i gorliwość dla Kraiu, w którym swoją znajdujecie szczęśliwość. O! bogdaybyć ta Cnota godna wolnych obywateli rozciągnęła się, aż na naydalsze pokolenia wasze. O! Kraiu miły i szacowny, luba Ojczyzno, przybytku wolności i błogostawieństwa! same twe wspomnienie nayśłodszym ferca nasze napełnia uczuciem! poświęcamy ci chętnie siły i prace nasze w tey niemylny ufnosci, że nam w nadgrodzie za to swych względow i szacunku nieodmowisz.

Ponieważ tedy, moi Mili Bracia, związek Towarzystki z tym Narodem uczyniliście, staraycie się więc szlachetnym myślenia sposobie, i wspólnym ubieganiem się, Kray ten podźwignąć; stańcie się łagodnością, i głęboką Przewornością tym podobnemi, co was do siebie z tą przybliżyli ludzkością. Pytam się was, dla czego byście tak chętnie aż do ostatney kropli krwi waszey dla Naylepszego wylali Króla? czemuż dla dobra i przedłużenia naydroższego życia Jego, te gorliwe czynicie śluby? czemuż wszystko przedsięwziąć gotowi jesteście, dla okazania winney wdzięczności Nayjaśnieyszym Zgromadzonym Stanom? Zkąd te uczucia miłości pełne ku nim użanowania, ktorzych wyobrażenia w oczach waszych czytać można? czyliż to nie Ich uprzeyma łagodność, i Ich ludzkość dobroczyzna, co na duszy waszey te uczyniły skutki? Tak est mili słuchacze; sama tylko dobroć czyni Panujących



na świecie szanownemi, ta Ich prawdziwemi Narodow
wystawia Oycami; niechay ta uwaga niestarty wraz w fer-
cach waszych wyrwie. Nie mieycie jednak w tym chluby,
że was do zaszczytów powrocono Obywatelskich; ale bar-
dziej w użyciu rąk waszych ku uszczęśliwieniu tey lubey
Oczyzny, pokładaycie sławę waszą; czyncie się wewnątrz-
nie co raz godniejszymi stopniów honorowych, do któ-
rych wam cnotą i zdatnością ubiegać się pozwolono; a w
czym skromności postawa nie małą dla was być może za-
letą: niechwytaycie się koniecznie wysokich dostoięństw,
lecz przedstawaycie na przyzwoitych każdego zdolności;
dążcie bardziej do sławy dobrych obywateli, która na
tym zawisła, abyście się istotnie użytecznemi tey Rzeczy-
pospolitey stali członkami, powiększając prywatnie pracę
i przemysłem oney pomyślność; niechay krew godna
obywateli nieustraszenie w waszych płynie żyłach, abyście
się w oczach Oyców Oczyzny co raz miłszemi i szlachniey-
szemi okazali, i utoruiecie sobie drogę przez cnoty do
prawdziwey szlachetności i powagi. Nakoniec im wyż-
szych w przyszłości dopniecie stopniów, tym was ważniey-
sze otoczą zatrudnienia, tym więcey wam zdolności roz-
sądku i wiadomości potrzeba będzie, do wykonania przy-
zwoicie tych wielkich obowiązków. Otwarte wam zostało
pole, do osiągnięcia ważnych w Rzeczypospolitey Urzę-
dów, których bez wysokich wiadomości, przenikłego ro-
zumu, i moralnością wykształconego serca, zręcznie
odbywać nie możecie. Przeto nayusilniey oto starać się
powinniście, aby Młodzież wasza na cnotliwych i świa-
tłych Obywateli wykształconą została, czym nayistotniey-



szą Oyczyźnie uczynicie przyślugę, i do ogólney się nay-
lepiej przyłożycie szczęśliwości.

Mamże was do wierności i uwielbienia Naymętrszego i Naylepszego z Królów zapalać? albo was do wdzięczności y przywiązania, ku tym zachęcać, co z taką wspaniałością i wymową Praw waszych obywatelskich bronili? nie, niepotrzeba tego zapewne; wzniecili oni sami w sercach waszych, nie wygasły nigdy płomień miłości i uszanowania ku sobie. Niechayże BOG naywiększe zlewa na tych błogostawieństwo, co za wolnością i zaszczytami naszymi, z tą obstawali gorliwością. Ich szanowne Imiona w Niebie są zapisane, naypoźniejszy Potomność między zbawce Narodow liczyć ie będą; następne zaś wieki sławę Ich głosić nie przestaną tak, jak czucie uczynionego nam dobrodziejstwa nigdy z serc naszych nie wygaśnie; poki bowiem krew w żyłach naszych krążyć będzie, za pomyślności i iak naydłuższe ich życie modlić się będziemy; na Groby Ich nawet kwiaty wdzięczności rzucać będziemy, błogostawiając ieszcze Ich martwym popiołom; święte Ich Imiona z głębokiem uszanowaniem wymawiać będziemy przed dziećmi naszymi, aby Pokolenia nasze iedne drugim podawały, z iak wielkoduszną odwagą szczęśliwość Stanu Mieyskiego w tym Kraiu zapewnili, i z iaką godnością Bostwo na tey u-błogostawionej ziemi zastępując, naywiększą nas obdarzyli szczęśliwością. Nie zapomniemyż nigdy, iak wielkie jest miłosierdzie BOGA, ktoreśmy w tych dniach doznali, on to tych enotliwych Praw człowieka i Obywatela, natchnął obrońcow, O! pożądany dniu wybawienia

przecież my się doczekali ciebie! o toż radością nieiako zachwyceni ręce ku Niebu ściągamy, korząc się Oycu odwiecznemu' za tak wielkie dobro i zanosząc sprawcy radości i ufzcześliwienia naszego naygorętsze dziękczynienia. Niech Tobie Panie będzie część i chwala na wieki wieków, niech wszystek Lud powtorzy, Amen, Amen, *Alleluia*.



W W A R S Z A W I E

wo Drukarni Uprzywilejowanej M. GRÖLLA, Księg. Nadw. J. K. Mci.

XIII. 2. 1286